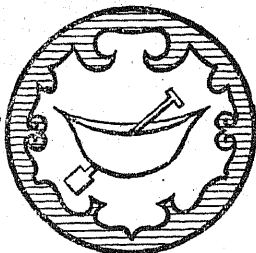


DZIENNIK

ZARZĄDU



M. ŁÓDZI

Redakcja i administracja
Nowy Rynek 14.

Administracja czynna od godz. 9—3 pp.
Redakcja od godz. 2—3 po południu.

Prenumerata: Kwartalnie . Mk. 9.—
Miesięcznie . „ 3.—

Ogłoszenie : Wiersz (trzy szpalty na stronie) Mk. 1.— Przed tekstem Mk. 2.50 za wiersz (dwie szpalty na stronie).
Drobne 20 fen. za wyraz.

Cena egzemplarza 1 Marka

Nr 9.

Łódź, wtorek, 16 grudnia 1919 r.

Rok I.

Dział Sprawozdawczy.

Z Obrad Magistratu.

Podwyższenie honorarjum lekarskiego.

W zasadzie przychyłono się do wniosku Nr 13 Wydziału Zdrowotności Publicznej z dnia 4. grudnia 1919 r., by wyznaczyć honorarjum lekarskie za leczenie pracowników miejskich w wysokości mk. 5.— za wizytę u lekarza w domu, 15.— za wizytę lekarza na mieście w obrębie linii tramwajowej (10 minut chodzenia) i mk. 30.— plus zwrot kosztów przejazdu za nocną wizytę lekarza w mieście. Wydział Zdrowotności Publicznej opracuje wynikające stąd zmiany odnośnej pozycji budżetowej na rok 1919/20 i przedstawi dla przesłania do zatwierdzenia Radzie Miejskiej.

W sprawie udzielania koncesji na zakłady handlowe i przemysłowe.

W sprawie zamierzonego przez Komendę Policji Państwowej w Łodzi przejęcia funkcji udzielania koncesyj na zakłady handlowe i przemysłowe w mieście, upoważniono p. Prezydenta Rzewskiego do wyjaśnienia tej sprawy w Ministerstwie, a

jednocześnie postanowiono zwrócić się listownie do Łódzkiej Komendy Policji Państwowej z wyjaśnieniem, że funkcje powyższe już przekazane zostały Magistratowi.

Samochód dla przewozu chorych.

W związku z wnioskiem Nr 27 Wydziału Zdrowotności Publicznej z d. 27 listopada 1919 r. uznano w zasadzie potrzebę nabycia samochodu do przewozu chorych, uzależniono wszakże kupno od udowodnienia rzeczywistej korzyści finansowej z prowadzenia trakcji samochodowej zamiast koni, i w tym celu polecono Wydziałowi Zdrowotności Publicznej przedstawić cyfrowo sprawę ze strony finansowej oraz wskazać źródło nabycia odpowiedniego samochodu.

Opłata w „Domu dla chronicznych chorych“.

Uchylając uchwałę Magistratu Nr 13 z dnia 14 listopada 1919 r., w sprawie rewindykacji kosztów utrzymania pensjonarzy w „Domu dla Chorych Chronicznych“, ustalono opłatę dzienną za nich w kwocie mk. 8.50 od osoby.

Rozbudowa Gazowni miejskiej.

W myśl wniosku Wydziału Budownictwa z dnia 29. listopada 1919 r., Nr 7857/19 VI, uchwalono, w celu

wyrównania planu terytorjum pod gazownię miejską, nabyć za sumę około 20,000. marek—posesję małż. Frytsche przy ul. Nowe Sady № 17 i zwrócić się do Rady Miejskiej o zatwierdzenie powyższej uchwały.

W sprawie bezrobotnych miejskich.

Upoważniono p. Prezydenta Rzewskiego do pertraktacji z p. Starostą na Powiat Łódzki—Remiszewskim—o przyjęcie zwolnionych przez Magistrat robotników miejskich z nad Jasieni do robót publicznych, prowadzonych przez Sejmik.

Żądanie zwrotu kosztów urządzenia zakładu kąpielowego i dezynfekcyjnego.

Potwierdzając uchwałę Magistratu z dnia 21 lipca 1919 r. № 26 i w myśl wniosku Wydziału Zdrowotności Publicznej z dnia 3. grudnia 1919 r., postanowiono zażądać od władz wojskowych zwrotu wszystkich kosztów urządzenia zakładu kąpielowego i kamery dezynfekcyjnej przy przejętym przez wojsko tymże zakładzie kąpielowym przy ul. Konstantynowskiej № 82 w sumie mk. 14,527.—, i rewindykację tej sumy powierzono Wydziałowi Gospodarczemu.

Uchylenie żądania 13-ej pensji.

Ze względów zasadniczych uchylono wnioski № 48 Wydziału Zdrowotności Publicznej z dn. 27 listopada 1919 r. i odmówiono wypłaty 13-ej pensji oraz podwyższenia pensji lekarzom dzielnicowym miejskim, dla których stanowisko powyższe nie jest jedynym źródłem utrzymania

magistratu: 11, obecnych członków Magistratu: 9.

Posiedzenie otworzył o godz. 7 min. 15 wiecz. przewodniczący Rady Miejskiej r. A. Remiszewski w obecności quorum Rady (58 członków), zaprosiwszy do stołu prezydjalnego r. r. sekretarzy W. Adamskiego i W. Doleckiego oraz sekretarza Prezydium p. P. Rundo do prowadzenia protokołu.

Przyjęto do wiadomości:

1. Zawiadomienia radnych: Baumgartena, Bińkowskiej, Chwałbińskiego, Fatersona, Fichny, Gertharda, Helmana, Hilszera, Kafankiego, Kałużyńskiego, Kenigsberga, Kiermasa, Kozaneckiej, Marciniaka, Pogonowskiego Praszkiara, Rapalskiego, Dr. Rosenblatta, Sadowskiego, Sznella, Wajssa, Waszkiewiczza, Zakrzewskiego i Zarzyckiego, usprawiedliwiających swą nieobecność na posiedzeniu dzisiejszem.

2. Odezwę Ministerstwa Skarbu z dnia 2. grudnia 1919 r. za № 79435/21814. S. III. treści następującej:

„W odpowiedzi na pismo z dnia 22. IX. 1919 r. № 4885 oraz z powołaniem się na konferencję, odbytą dn. 13. XI. b. r. w Ministerstwie Skarbu, oznajmia się, co następuje:

Ministerstwo Skarbu nie może przychylić się do prośby Magistratu o przejęcie przez Rząd wydatków, poniesionych w czasie wojny przez miasto w zastępstwie Skarbu Państwa, w sumie mk. 86,000,000, albowiem prośba powyższa przed rozstrzygnięciem zasadniczem sprawy odszkodowania strat wojennych nie może być ostatecznie załatwiona.

Natomiast zgadza się Ministerstwo Skarbu, w uznaniu trudnego położenia finansowego miasta, na przyznanie mu bezzwrotnej subwencji w sumie mk. 20.000,000.—, płatnej w równych, bezpośrednio po sobie następujących, ratach miesięcznych po 5.000.000 mk., począwszy od dnia 1. grudnia 1919 r. na pokrycie deficytu budżetowego miasta Łodzi w bieżącym, okresie budżetowym, t. j. do dnia 31 marca 1920 włącznie.

Z uwagi na powyższą subwencję, zechce Magistrat przelożyć ministerstwu Skarbu jak najrychlej preliminarz budżetowy miasta Łodzi na okres bieżący po skutecznieniu w nim odpowiedniej redukcji wszystkich wydatków, nieodpowiadających najniczbedniejszemu potrzebom

Z obrad Rady Miejskiej.

Protokul.

31 (I sesji) posiedzenia Rady Miejskiej
Łódź, dnia 9 grudnia 1919 r.

Komplet radnych: 74 obecnych
radnych: 49. Komplet członków Ma-

chwili obecnej, tak, by Ministerstwo Skarbu miało przewidzieć, iż gmina zakończy bieżący rok administracyjny bez niedoboru.

Niezależnie jednak od konieczności wejścia na drogę jaknajdalej idącej, a celowej oszczędności w wydatkach administracyjnych, uważa Ministerstwo Skarbu za konieczne dalsze rozwinięcie miejskich podatków, a w szczególności otwarcie nowego, wyjątkowego źródła dochodów miejskich przez zaprowadzenie podatku dochodowego od przedsiębiorstw kino-teatralnych.

Przedmiotem opodatkowania powinien być dochód netto z odnośnych przedsiębiorstw po potrąceniu 6% na rzecz przedsiębiorstwa. Stopa podatkowa 50% pozostałej sumy.

Celem zapobieżenia zwłoce w wejściu w życie podatku zechce Magistrat zwrócić się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z prośbą o udzielenie do przejrzenia analogicznego statutu podatkowego m. Warszawy, na podstawie którego będzie mógł Magistrat opracować odnośny projekt.

Ministerstwo Skarbu wyraża nadzieję, że po przeprowadzeniu powyższych reform finansowych i przy należytem wyzyskiwaniu wspomnianej subwencji państwowej będzie Magistrat m. Łodzi w możności pokryć tak znaczną część wszystkich wydatków miasta w nowym okresie budżetowym własnymi dochodami, iżby co najwięcej przejęcie procentów od długów wojennych przez Państwo było dostatecznym zapewnieniem równowagi budżetowej.

Równocześnie asygnuje Ministerstwo Skarbu w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej sumę 5,000.000 mk. do wypłaty Magistratowi tytułem pierwszej raty z przyznanej subwencji.

Minister Skarbu

(—) Biliński.

3. Oświadczenie prezydenta Rzewskiego treści następującej:

„Oświadczenie, zgłoszone przez przedstawiciela frakcji żydowskiej p. Babjackiego, przypisuje mi zarzuty nie tylko nie ściśle, ale zgoła nieprawdziwe.

Nieprawdziwą jest, ażebym pouczał ludność żydowską, aby wyrzekała się przestrzegania tradycyjnych przepisów rytualnych. Nie mam zupełnie zamiaru być misjonarzem wśród ortodoksów w kierunku propagowania zasad zaniechania spoży-

wania stawy koszernej; sprawę tą pozostawiam powszechnej przymusowej szkole ludowej i czasowi.

Ze stanowiska najszerszych warstw ludowych i stronnictwa, które w Magistracie reprezentuję, jestem przeciwnikiem wszelkiej nietolerancji i wybryków przeciwko żydom, co niejednokrotnie również podkreślone zostało przez oficjalne reprezentacje ludności żydowskiej miasta Łodzi.

Natomiast zgodzić się nie mogę na przeprowadzenie obecnie wyodrębniania tych pensjonarzy „Domu dla chorych chronicznych“, którzy od początku istnienia szpitali korzystali i korzystają z wspólnej kuchni i nigdy nie protestowali przeciwko temu, ani sami, ani też przez swych przedstawicieli.

Jako wolny obywatel Rzeczypospolitej Polskiej i członek Rady Miejskiej mam prawo wypowiedzania poglądów, które znajdują się w zgodzie z moimi przekonaniem i sumieniem.

Przyjmując z rąk Szanownych Pań i Panów Radnych zaszczytny mandat Prezydenta nie składałem żadnych oświadczeń, że wyrzekam się swoich zasad. W pracy społecznej byłem zawsze rzecznikiem postępu i dobrze pojętych interesów warstw ludowych.

W oświadczeniu frakcji żydowskiej, widzę tendencję zmierzającą do ograniczenia wolności przekonania i sumienia członków Prezydium Magistratu.

Proszę o wciągnięcie niniejszego oświadczenia do protokołu.

Uchwalono:

1. W sprawie złożenia mandatu przez wice-prezydenta I. Fattersona:

Rada Miejska po wysłuchaniu oświadczenia wice-prezydenta I. Fattersona nie przyjmuje jego rezygnacji.

Rada Miejska, uznając wysoce pozytywną działalność wice-prezydenta Fattersona, jak również pobudki jego oświadczenia, podyktowane dobrem miasta, celem umożliwienia mu

harmonijnej współpracy, jak również dla usunięcia na przyszłość wszelkich nieporozumień, szczególnie w sprawach finansowych, przekazuje załagodzenie tej sprawy Konwentowi Senjorów z poleceniem zdania sprawy z przebiegu przez Prezydum Rady Miejskiej na najbliższym posiedzeniu Rady.

Uchwałę powzięto jednomyślnie.

Przed przystąpieniem do głosowania r.r. Lichtenstein i Holenderski w imieniu frakcji „Bund“ i „Poale-Syon“ oświadczają, że wobec nieprzyjmowania w swoim czasie ze względów zasadniczych udziału w wyborach członków Magistratu — nie biorą udziału w głosowaniu nad sprawą powyższą.

W sprawie „Domu dla chorych chronicznych“.

Rada Miejska, przechylając się do wniosku Magistratu № 12, z dnia 14 listopada 1919 r., postanawia:

1) Utworzyć „Dom dla chorych chronicznych“:

2) przyznać na ten cel kredyty dodatkowy w kwocie mk. 70.190, do końca r. b. 1919/20, podwyższając o wzmiankowaną sumę kwoty, preliminowane dla Przytułku dla żebraków, a mianowicie:

w dz. III, tyt. I. poz. 9	do mk. 55.920
„ III „ II. „ 2 „ „	70.965
„ III „ III „ 13 „ „	141.500

3) wezwać Magistrat do wykonania tej uchwały.

Przed przystąpieniem do obrad nad sprawą powyższą r. Babiacki w imieniu frakcji żydowskiej zgłasza oświadczenie treści następującej:

„Występując przeciwko wnioskowi Dr. Braudego i tow. w sprawie utworzenia kuchni rytualnej przy powstać mającym „Domu dla chorych chronicznych“ p. prezydent Rzewski na posiedzeniu Rady Miejskiej w tygodniu ubiegłym uważał za stosowne pouczyć ludność żydowską by wyrzekła się przestrzegania tradycyjnych przepisów rytualnych, jakoby niezgodnych z duchem nowoczesnego postępu.

Frakcja żydowska uważa, że takie postawienie kwestji ze strony oficjalnego przedstawiciela miasta stanowi nie tylko naruszenie zasad tolerancji religijnej i swobody sumienia, ale mieści w sobie także obrażę uczuć religijnych wielkiej części ludności żydowskiej, jako niepowołane wkroczenie obcego czynnika w sferę jej najświętszych uczuć religijnych.

Odpierając to wystąpienie p. Prezydenta, frakcja żydowska oświadcza, że niegodnem z duchem postępu byłoby właśnie zmuszanie wielkiej rzeszy ludności do zrzeczenia się swoich istotnych potrzeb religijnych w chwili gdy dotknięta ułomnością fizyczną zmuszona jest udać się pod opiekę miasta.

Taki zamach na sumienie ludzi nieszczęśliwych sprzeciwia się wszelkiemu uczuciu sprawiedliwości społecznej, tembardziej, że motywowi wolności sumienia przeciwstawia się w danym wypadku tylko wzgląd na drobiazgową oszczędność budżetową.“

W toku obrad nad sprawą powyższą radni ortodoksi, wobec odrzucenia wniosku r. Braudego i tow. w przedmiocie wniesienia do budżetu „Domu dla chorych chronicznych“ kwoty mk. 1.500, na utrzymanie kuchni rytualnej dla chorych żydów — na znak protestu opuszczają salę obrad.

III. W sprawie podwyższenia kredytu na prowadzenie robót kanalizacyjnych:

Rada Miejska przechylając się do wniosku Magistratu № 37 z dnia 14 listopada 1919 r., postanawia:

1) Udzielić dodatkowego kredytu na dalsze prowadzenie robót kanalizacyjnych;

2) wnieść na ten cel do budżetu Dz. VI — Wydziału Budownictwa w roku administracyjnym 1919/20 kwotę ogólną mk. 2.175.000.-; podwyższając tyt. III, poz. 2 do M. 2.825.000

3) wezwać Magistrat do wykonania tej uchwały.

IV. W sprawie ustalenia wysokości stawek do wymiaru podatku od dochodu za rok 1918;

Rada Miejska, przychyliając się do wniosku Magistratu № 34 z dnia 14 listopada 1919 r., postanawia:

1) Celem zapewnienia wpływu preliminowanej sumy mk. 4.000,000.- na mocy § 66 ustawy o miejskim podatku od dochodu, ustalić wysokość stawek do wymiaru podatku za rok 1918 na 120% stawek zasadniczych, przewidzianych w § 15 ustawy;

2) wobec opóźnionego poboru podatku za rok 1918 skrócić terminy poboru rat kwartalnych (§ 58 l), jak następuje:

I-szą ratę pobrać w ciągu 4-ech tygodni od dnia doręczenia nakazów płatniczych (co nastąpi w grudniu 1919) styczniu 1920),

II-gą ratę pobrać do dnia 15 marca 1920 r., III-cią ratę pobrać do dnia 15 maja 1920 r., IV-tą ratę pobrać do dnia 15 lipca 1920 r.,

3) wezwać Magistrat do wykonania tej uchwały.

V. W sprawie umowy z tow. akc. K. Scheiblera w przedmiocie nabycia gruntu, celem przedłużenia ul. Fabrycznej:

Wobec braku quorum, wymaganego na zasadzie § 22 punktu 3 Regulaminu obrad — uchwał żadnych nie powzięto.

VI. W sprawie Statutu Miejscowego o wprowadzenia przymusu szkolnego w mieście Łodzi:

1) Uznać umożliwienie członków Rady Miejskiej zaznajomienia się ze Statutem przez doręczenie przed kilku tygodniami odbitek Statutu — za pierwsze czytanie.

2) Zatwierdzić w drugim czytaniu.

Statut Miejscowy

o wprowadzeniu przymusu szkolnego w m. Łodzi.

§ 1, 2 i 3 zgodnie z projektem.

§ 4. Dla wprowadzenia w życie statutu o przymusie szkolnym, w m.

Łodzi i czuwania nad jego wykonaniem powstaje Komisja Powszechnego Nauczania m. Łodzi w składzie 21 członków: 4 członków Rady Miejskiej, 2 członków Magistratu, 4-ech Rady Szkolnej Okręgowej, 2-ch Wydziału Szkolnictwa, Inspektora Szkolnego, 3-ch przedstawicieli nauczycielstwa, 3 przedstawicieli rodziców, 1-o przedstawiciela Ministerstwa Zdrowia Publicznego i Naczelnika Biura Komisji Powszechnego Nauczania. Komisja ma prawo kooptowania rzeczoznawców, lecz bez głosu decydującego.

Przedstawiciele ciał z określonym terminem kadencji pozostają w Komisji do czasu wygaśnięcia mandatów w instytucjach, które ich delegowały; przedstawiciele nauczycielstwa i członkowie kooptowani wybierani zostają na okres 3 lat.

Komisja wybiera z grona swych członków przewodniczącego i jego zastępcę, wyłania corocznie, przed rozpoczęciem nowego roku kalendarzowego, Wydział Wykonawczy, złożony z 3 członków, którym kieruje ławnik Magistratu i posiada biuro, utrzymywane kosztem gminy miejskiej.

Z powodu braku quorum, przewodniczący o godz. 9 min. 25 zamyka posiedzenie, odraczając rozpatrzenie reszty spraw, objętych porządkiem dziennym, do posiedzenia następnego. —

Przewodniczący:

(—) A. Remiszewski.

Prowadzący protokół:

(—) P. Rundo.

Protokół.

52 (I sesji posiedzenia Rady Miejskiej.
Łódź, dnia 10-go grudnia 1919 r.

Komplet radnych: 74, Obecnych radnych: 45 komplet członków Magistratu: 11. obecnych członków Magistratu: 9.

Posiedzenie otworzył o godzinie 7 min. 45 wieczór Zastępca Prze-

wodniczącego Rady Miejskiej, r. L. Kern, w obecności quorum Rady Miejskiej (54 członków), zaprosiwszy do stołu prezydjalnego rr. F. Jaronskiego i M. Jarbluma oraz sekretarza Prezydium p. P. Rundo do prowadzenia protokołu.

Przyjęto do wiadomości:

1. Zawiadamiania radnych: Adamskiego Baumgartena, Bińkowskiej, Borysławskiego, Braudego, Fatersona, Fichny, Gerharda, Gulewskiego, Kaffanego, Kiermasa, Kropfá, Marciniaka, Margolisá, Nowosielskiego, Płóciennika Pogonowskiego, Praszkiara, Remiszewskiego, Rozenblattá, Sadoczyńskiego, Szaella, Waszkiewicza, Włodarskiego, Zakrzewskiego i Zygierowej, usprawiedliwiających nieobecność swą na posiedzeniu dzisiejszem.

2. a) Uchwałę wiecu nauczycielstwa szkół powszechnych miasta Łodzi z d. 7 grudnia 19 r.

b) Oświadczenia przedstawicieli Magistratu w osobach ławnika Kopcińskiego i prezydenta Rzewskiego w tejże sprawie, stwierdzające, że zarzuty w rezolucjach wiecu są niesłuszne i nieuzasadnione, wobec czego uważać należy, iż podyktowane zostały raczej chwilowem rozgoryczeniem.

c) Oświadczenie r. Utty w imieniu nauczycielstwa, popierające postulaty nauczycielstwa w całej rozciągłości.

3. Odezwę Magistratu № 7521/19 I z dnia 10 grudnia 19 r., że zgodnie z § § 29 i 69 Ustawy Tymczasowej o Samorządzie Miejskim uchwały Rady Miejskiej z dnia 2 grudnia r. b. w sprawie wypłacenia zapomóg na opłacenie wpisów szkolnych za dzieci nauczycielstwa oraz przyznania 13-ej pensji nauczycielstwu szkół powszechnych m. Łodzi zostały skierowane do Sekcji Samorządowej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych dla zażyczenia.

4. Oświadczenie Przewodniczącego (w związku z odnośnem postanowieniem Rady Miejskiej z dnia 9 grudnia r. b. w sprawie rezygnacji wiceprezydenta Fatersona,

a) że Konwent Seniorów na naradzie w dniu dzisiejszym orzekł, iż ze względu na zakwestjonowanie przez Magistrat uchwał Rady Miejskiej z dnia 2 grudnia r. b. w przedmiocie wypłacenia zapomóg na opłacenie wpisów szkolnych za dzieci nauczycielstwa oraz przyznania 13-ej pensji nauczycielstwu szkół powszechnych m. Łodzi i przesłania ich do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, sprawa jest uważana za nieaktu-

alną, i że wobec tego należy przejść nad nią do porządku dziennego:

że wobec nieprzyjęcia przez Radę Miejską rezygnacji wiceprezydenta Fatersona należy sprawę jego uważać za załatwioną:

b) że Prezydium ze swej strony ze względu na ciężki stan finansowy miasta poleca Radzie Miejskiej przestrzeganie zasad jak najdalej idącej oszczędności, wyrażając jednocześnie pogląd, iż wnioski nagłe natury finansowej, zgłaszane przez radnych na posiedzeniach Rady Miejskiej, winny być przed ich ostatecznem zacydowaniem na plenum skierowywane do właściwych komisji i podawane Magistratowi dla zajęcia stanowiska.

Uchwalono:

W sprawach objętych porządkiem dziennym:

I. W sprawie zapomogi dla Komitetu Opieki nad inwalidami przy Ekspozyturze S. O. M. S. W. w Łodzi:

Rada Miejska, nachylając się do podania Komitetu Opieki nad inwalidami przy Ekspozyturze Sekcji Opieki M. S. Wojsk. w Łodzi, postanawia:

1. Wyznaczyć Ekspozyturze S. O. M. S. W. w Łodzi z funduszków miejskich stałą zapomogę roczną na zasadach ogólnych.

2) Wnieść na ten cel do budżetu działu I, Zarządu Głównego, w tytule VII pozycję 18, nową, mk. 3.335.- na okres 4 miesięcy roku budżetowego 1919/20.

3) Wezwać Magistrat do wykonania tej uchwały.

II. W sprawie Statutu Miejscowego o wprowadzeniu przymusu szkolnego w m. Łodzi.

Zatwierdzić w drugim czytaniu: § 5 w brzmieniu następującem:

„Na Komisję Powszechnego Nauczania m. Łodzi przechodzą prawa i obowiązki, przewidziane w dekrete z dnia 7 lutego 19 r. dla Opiek szkolnych, Dozorów i Rady Szkolnej Okręgowej, z wyjątkiem artykułów 4, 5, 30 i 46 dekretu.”

§ § 6, 7, 8 i 9, zgodnie z projektem.

Z powodu braku quorum Przewodniczący o godzinie 9 min. 10 w. zamyka posiedzenie, odraczając dalsze rozpatrzenie Statutu do następnego posiedzenia Rady Miejskiej.

Przewodniczący:

(—) L. Kern.

Prowadzący protokół: (—) P. Rundo.

Sprawozdanie z działalności Urzędu stanu cywilnego za listopad.

W listopadzie r. b. zarejestrowano w gminie baptystów: urodzeń 1 zgonów, — ślubów 1, a w gminie żydowskiej: 412 w tem do 8 dni 45) 182 zgony (w tem do 1 roku 49 dzieci i 70 ślubów. Pozatem sporządzono 63 akty znania, poświadczono 132 zapowiedzi ślubnych, wydano z archiwum 1072 wyciągów. Na zasadzie wyroków sądowych i małżeństwo uznane zostało za rozwiedzione, a 1 akt sprostowano. Zgodnie z Instrukcją b. Rady Administracyjnej z r. 1861 przesłano do różnych miejskich i wiejskich gmin politycznych wyciągi zarejestrowanych w listopadzie aktów, celem poczynienia odpowiednich zmian w księgach stałej ludności. Kasa w miesiącu sprawozdawczym wykazuje wpływ Mk. 5601-56, przyczem po wylegitymowaniu się z pobierania zapomóg z miejskich instytucji zwolniono z opłat 192 osoby.

Sprawozdanie z działalności Oddziału Podatkowego za czas od d. 1 lipca do d. 30 września 1919.

Podatek od dochodu.

W kwartale sprawozdawczym komisje do wymiaru podatku od dochodu w pracy swojej posunęły się o tyle, że ukończono szacowania dochodów płatników 6 dzielnic. W pozostałych 24-ch wymierzanie dochodu poważniejszych płatników jest na

ukończeniu. Rozpatrzono ogółem 67,098 pozycyj rejestru podatkowego; z tej liczby pociągnięto do podatku przeszło 18,000 płatników.

50% dodatek do podatku patentowego.

Wniosek Magistratu z dnia 27 czerwca r. b. i Rady Miejskiej z dnia 30 tegoż miesiąca w sprawie pobrania 50% dodatku do podatku patentowego za rok 1919 uzyskał zatwierdzenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w dniu 6 sierpnia r. b. Pobór podatku już się rozpoczął. Wpływy z tego źródła dadzą przypuszczalnie sumę 800, 000 do 900,000 marek.

Podatek repartycyjny.

Propozycje komisji, które rozpatrywały zażalenia na wymiar podatku repartycyjnego za rok 1918, zostały zatwierdzone na posiedzeniu Magistratu w dniu 11 lipca r. b. Ogółem na skutek tych zażeń obniżono 121 płatnikom wymiar podatku o sumę 136, 100 marek i zwolniono zupełnie 74 płatników, umarzając sumę mk. 35, 801.- Razem odpisy podatku wyniosły 171, 901 marek z ogólnej wymierzonej sumy podatku mk. 1, 761, 357.- Pozatem z innych powodów (podwójnego opodatkowania i t. p.) umorzono podatku na sumę 17,815 marek.

W myśl obowiązujących poprzednio przepisów podatnikom przysługiwało prawo odwołania się od decyzji, udzielonych przez Magistrat na wniesione zażalenia, do Ministerstwa Skarbu za pośrednictwem Państwowego Zarządu Skarbowego w Łodzi. Tymczasem reskryptem z dnia 22 lipca r. b. Ministerstwo Skarbu postanowiło, że załatwienie próśb o zniżki w podatku repartycyjnym i o umorzenie podatku, jak również rozstrzygnięcie apelacji, winno być przekazane Magistratowi jako instancji ostatecznej. W następstwie tego apelacje, wniesione już przez część płatników do Zarządu Skarbowego, zostały odesłane do Magistratu, któ-

ry ich rozpatrzenie zlecił specjalnej komisji apelacyjnej.

Powołane z poprzednich komisyj podatkowych dwie komisje mieszane dokonały szacowania zysku osób, podlegających podatkowi repartycyjnemu, które przy pierwotnym wymiarze zostały pominięte i których dodatkowo pociągnięto do podatku repartycyjnego na sumę ogólną 96,725 mk.

Dodatkowy ten wymiar został zatwierdzony uchwałą Magistratu z dnia 4 sierpnia r. b.

40% dodatek do państwowego podatku od zysków wojennych.

Na wniosek Oddziału Podatkowego Magistrat uchwałą z dnia 26 września r. b. postanowił przedstawić Radzie Miejskiej do przyjęcia projekt ustawy o poborze 40% dodatku na rzecz kasy miejskiej do państwowego podatku od zysków wojennych.

Miejski podatek od nieruchomości.

Jednocześnie Magistrat na wniosek Oddziału Podatkowego uchwalił wznowienie — poczynając od roku kalendarzowego 1919 — poboru miejskiego podatku od nieruchomości (t. zw. szacunkowego) na zasadach obowiązujących przed wybuchem wojny.

Obydwie uchwały zostały skierowane do Rady Miejskiej, gdzie potem uzyskały zatwierdzenie.

Podatek od obrotu.

Podatek od obrotu, pobierany przy przywłaszczaniu nieruchomości, wobec ożywienia, jakie panuje pod względem kupna - sprzedaży nieruchomości, wykazuje postępowy wzrost tak, że wymiar podatku w okresie sprawozdawczym wynosił mk. 220.110,09, gdy poprzednie 3 miesiące dały mk. 84,220,17.

Podatek od zabaw i widowisk.

Wzrastają również wpływy z podatku od zabaw i widowisk. W kwartale sprawozdawczym wymierzono tego podatku mk. 289,073,40,

gdy w poprzednim wymiar wynosił mk. 213,420,20.

Podatek od biletów jazdy tramwajami miejskimi.

Skutkiem podwyższenia taryfy za jazdę tramwajami miejskimi wpływ podatku z tego źródła wzrosły w odpowiednim stosunku i doszły we wrześniu r. b. do sumy mk. 103,964,32.

Przymusowy rozkład pożyczek miejskich.

Komisje do rozkładu pożyczek miejskich po okresie wakacyjnym wznowiły czynności swoje i, podług złożonego w Oddziale Finansów i Kontroli dodatkowego rejestru, dokonały repartycji na sumę marek 2,670,300

Łódź, dn. 29 listopada 1919 r.

Przewodniczący Wydziału
J. Klocman

Sprawozdanie Urzędu Rozjemczego do spraw najmu w Łodzi.

Przy organizowaniu Urzędu Rozjemczego dla spraw najmu na członków Urzędu (ławników) było powołanych 18 osób z pośród właścicieli domów i 12 z pośród lokatorów. Otóż liczba ławników tak z pośród lokatorów jak i gospodarzy jest niewystarczającą, gdyż posiedzenia bywają 3 — 4 tygodniowo, po każdym posiedzeniu jest wyznaczonych 3 — 5 komisji, w których muszą przyjmować udział członkowie Urzędu bezpłatnie, a z tego wynika, że każdy z ławników musi poświęcać dla Urzędu 3 — 4 dni na miesiąc, co jest bardzo uciążliwym szczególnie dla członków — lokatorów, jako ludzi pracujących. Odbije się to także i na sprawach Urzędu, gdyż, nie mogąc poświęcić tyle czasu dla Urzędu ławnicy przed posiedzeniem zawiadamiają o niemożliwości przybycia z różnych powodów, a komisje trwają zbyt długo, bo jedna lub druga strona nie ma czasu.

Dla należytej zatem działalności Urzędu należałoby zwiększyć liczbę ławników do 24 z każdej kategorii, aby możliwie zabezpieczyć ich od strat, jakie niewątpliwie ponoszą odrywając się od swoich obowiązkowych zajęć na kilka dni na miesiąc, a tym sposobem zachęcić do spełnienia obywatelskich obowiązków. —

Urząd przytem dodaje, że obecnie ma przyjąć pod rozpatrzenie cały szereg spraw o cenę najmu fabrycznych lokali, do czego byłby po-

žadany udział ławników fachowych w tej branży. —

Mając nadzieję, że Pan Prezydent uwzględni powyżej przytoczone okoliczności Urząd ma honor prosić o przyspieszenie przedstawienia dodatkowej listy ławników do zatwierdzenia Panu Prezesowi Sądu Okręgowego. —

Przy niniejszym Urząd Rozjemczy ma honor załączyć sprawozdanie z działalności Urzędu za miesiąc wrzesień i październik r. b. —

SPRAWY KOMUNALNE.

Samorząd czy centralizacja władz.

W „przewodniku Administracji Polskiej“, czasopiśmie fachowym, redagowanym przez prof. dr. Tadeusza Hilarowicza ukazał się artykuł znanego prawniczego działacza p. R. Ślaskiego o książce prof. Edwarda Dubanowicza „Sprawa politycznej administracji w Polsce“. Dzieło to traktuje sprawę administracji naszego państwa z punktu widzenia potrzeb specyficznych polskiego społeczeństwa, którego niemożna włączać w ramy jakiejkolwiek struktury administracyjnej, zapożyczonej z zachodu.

P. Dubanowicz stara się stworzyć pewą swoistą polską konstrukcję opartą z jednej strony na zasadach szerokiego samorządu, który historycznie wytworzył się w Anglii, a w równym stopniu samorodnie wzrósł i w społeczeństwie polskim w ciągu długich wieków niepodległości Rzeczypospolitej; z drugiej strony autor książki akcentuje znaczenie czynnika państwowego, centralistycznego i obszerniej rozwodzi się nad analizą systemu francuskiego. Słusznie zauważa jego krytyk, iż nie stawia on zasady autonomii lokalnej w całej jej rozciągłości; owszem, skłonny jest raczej do traktowania samorządu, jako coś prywatnego poza udziałem czynnym przedstawicieli władzy. Rola samorządu jest zatem tylko pomocniczą w stosunku do administracji państwowej.

Pan Ślaski idzie bez porównania dalej w swych zapędach centralizacyjnych. Ostro krytykuje on obecną organizację samorządową, lokalną, ubolewa nad tym, iż czynnik urzędniczy jest wykluczony z Magistratu, że sam samorząd przez fakt swego udziału w pracy wykonawczej przeistacza się właściwie w czynnik rządowy. Wreszcie p. Ślaski wypowiada pogląd, iż zarówno rządowa deklaracja konstytucyjna, jak i ustawy o samorządach powiatowych i miejskich są tylko zjawiskiem tymczasowym, związanym z niepełnym okrzepnięciem państwowości polskiej. A dalej pisze: „Społeczeństwu zbyt wielkiego głosu nie można pozostawić nawet w załatwieniu spraw lokalnych. Samorząd jest pojęciem bardzo zgubnym gdy dziś z nie-

go robimy sztandar przy organizowaniu władzy i państwa polskiego. Miało to pojęcie rację bytu wobec zaborców, wobec okupantów, a dziś absolutnie trzeba z nim zerwać.

Niema żadnego samorządu w sprawach gminnych, miejskich, czy powiatowych. Takim samym zgubnym pojęciem jest pojęcie decentralizacji. Wola państwa w samorządzie jest najświętszą wolą, zaś społeczeństwo należy obdarzać zmysłem gospodarczym, niech urządza sobie gospodarstwo lokalne, niech podnosi kulturę i powiększa zasób dóbr, niech zakłada przedsiębiorstwa, ale wola państwa administruje wszystkim, to znaczy ustanawia normy i kontrolę współżycia jednostek.

Tutaj staje już społeczny Jean Jaques Bodin w rażącym przeciwstawieniu do całej nieomal społecznej nauki o samorządzie i stosunku jego do państwa. Zasada samorządu lokalnego rozpowszechniona dziś jest szeroko i daleko po całym świecie. W ślad za konstytucją belgijską 1831 r. cały szereg najrozmaitszych państw w swych ustawach zasadniczych przewiduje obszerny samorząd ziemski i gminny.

Jest on wyrazem prądów demokratycznych, rozwinął się na gruncie praw społeczeństwa w sprzeczności do absolutyzmu monarchicznego. W Niemczech i Anglii powstał, jako produkt średniowiecznej stanowości i feodalizmu, okrzepnął jednak jako ostoja demokracji i praw ludu przeciw władzy królewskiej dążącej do zagarnięcia wszystkiego w swe chciwe dłonie.

Z drugiej strony centralizacyjny system francuski jest właśnie owocem absolutyzmu Ludwików i rządów napoleońskich, jest wyrazem prądów reakcyjnych, które najwidoczniej tak p. Śląskiemu przypadły do gustu.

Jeśli p. Śląski zgodnie z prof. Dubanowiczem deklaruje się za wprowadzeniem systemu administracji państwa polskiego, z ducha historii naszego narodu, to wówczas właśnie w pierwszej linii musi uwzględnić taką konstrukcję, któraby społeczeństwu zapewniała jaknajwiększą ilość praw samorządowych.

Pan Śląski jednak wychodzi najwidoczniej z założeń politycznych, których nie ujawnia bynajmniej w swym artykule. Porównując obecny aparat administracji państwowej z kierunkiem politycznym organów samorządowych, szczególnie w b. Kongresówce, za wyjątkiem Warszawy, dochodzi on do wniosku, iż organy autonomiczne, lokalne reprezentują dziś myśl radykalną społeczeństwa podczas gdy władze centralne zachowują tendencje reakcyjne pod cieńką warstwą pozornego liberalizmu. Stąd dążenie do zduszenia organizacji samorządowych, do możliwego ograniczenia owego najbezpośredniejszego wyroku wyrazu woli społeczeństwa. Pan Śląski chciałby przez swe wywody, nie poparte zresztą żadną argumentacją historyczną, filozoficzną, czy porównawczą oddziaływać na opinię społeczną w duchu zacofańcym.

Wobec życia jednak i nieodzownych jego potrzeb głosy tego rodzaju przemijają bez echa a idea samorządów lokalnych stanie się mocną podwaliną demokratycznej budowy Polski, w czym nasza tradycja historyczna idzie w parze z wzorami najpotężniejszych państw Europy i Amery-

ki i z filozoficzną koncepcją ludowładstwa, którego urzeczywistnienie jest dzisiaj godłem każdego dążącego z postępek człowieka.

Marjan Nusbaum — Ołtaszewski.

Kalisz, Poznań, i Gniezno. pod kątem widzenia zabudowy i regulacji miast.

Kierownik oddziału zabudowy miasta, inż. Goldberg, odbył z polecenia Magistratu m. Łodzi podróż do Kalisza, Poznania i Gniezna celem zapoznania się z warunkami zabudowy tych miast.

Ze sprawozdania jego złożonego Prezydium Magistratu wyjmujemy najciekawsze ustępy, dotyczące trzech tych starych, piastowskich jeszcze miast:

„Kalisz przedstawia nadzwyczajną żywotność i energję w swej odbudowie i pod tym względem służyć może jako wzór dla całego kraju. Nadzwyczaj ujemnie jednakże według słów kierownika Wydz. Budown. wpływa na bieg prac brak planu zabudowy i reg. miasta. Ten stan rzeczy nie zezwala na ujęcie w karby wartościowych sił żywotnych i czynniki kierownicze idą po omacku. Ogłoszony swego czasu konkurs na rozplanowanie miasta wydał rezultaty nie dające się absolutnie wprowadzić w życie. Wszystkie nagrodzone prace są czężą imaginacją, które cechuje brak wszelkich realnych podstaw. Nie dają się z tych planów wywnioskować żadne naturalne lub organiczne czynniki, które by wpływały na taki lub inny rozwój miasta. Pominięte są wszelkie względy komunikacyjne, gospodarcze, polityki komunalnej. A najbardziej rzucającym się w oczy jest fakt, że plany projektowane były bez uwzględnienia różnicy poziomów miasta, co uniemożliwia w wielu wypadkach urzeczywistnienie najprostszyc założeń, a i pod względem estetycznym chybja zamierzeniom. Praktycznie Wydział Budownictwa wszelkie sprawy załatwia w ten sposób, że doręczywo reguluje aktualne cząsteczki,

co pociąga za sobą błędy i gmatwaninę z której coraz częściej wybrnąć nie potrafi zarząd miasta.

Do sporządzenia realnych planów zabudowy Kalisz chciałby przystąpić jaknajspieszniej, wszelako brak sił wykwalifikowanych na tym polu u nas w kraju uniemożliwia podjęcie pracy.

Ten stan rzeczy uniemożliwia i podjęcie projektowania kanalizacji. To też pod tym względem prowadzone są roboty jedynie najkonieczniejsze. Istnieje również chaos co do rozmieszczenia gmachów publicznych, na budowę których środki by się znalazły.

Kalisz cechuje wielki brak architektów, to też miasto kieruje niemal wszystkie prace prywatne (w bieżącym roku budowano przeszło 100 prywatnych budynków) do swoich architektów w godzinach pozabiurowych, chcąc uchronić wszelkie projektowanie od rąk niepowołanych. Z gmachów publicznych budowane są obecnie 1) szkoła ludowa, 2) teatr, 3) domki dla dozorców i drobne prace restauracyjne. Nadzwyczaj bacznie przestrzega Wydział Budownictwa estetyczną stronę wznoszonych budynków, odrzucając najmniej odpowiednie projekty, nie liczące z charakterem architektury polskiej i z całościem otoczenia.

Ogółem Kalisz służyć winien jako przestroga, że do sporządzania planów zabudowy i regulacji, trzeba przystąpić jaknajszybciej gdyż uwiadcznia tutaj najbardziej, że wszelka bezplanowość, brak myśli przewodniej, oraz ujęcia w pewne prawa inicjatywy prywatnej uniemożliwiają słuszną gospodarkę, na którą mimo dobrej woli sił kierowniczych narzeka Kalisz i cierpi pod tym względem dotkliwie.

Dn. 5 b. m. udałem się do Gniezna wraz z wycieczką całego ciała

profesorskiego szkoły, mającej na celu architektoniczne zwiedzenie najstarszej stolicy polskiej.

Charakter miasta pomimo obfitości cennych zabytków kultury polskiej zatracił się w zupełności i przyjął oblicze pruskie. Cechuje je wielka intensywność zabudowań, które przeważnie wzniesione są w 4 kondygnacjach. Tłomaczy się to względami politycznymi, a mianowicie czynną akcją komisji kolonizacyjnej która nie mogąc germanizować skupienia polskiego w samym mieście, zwarty pierścień gruntów podmiejskich, wykupiła dla celów osiedlczych Niemców. Ludność miejska nie mogąc rozszerzać obszaru osiedlczego zmuszona była budować wzwyż, tym bardziej, że ograniczenia pod tym względem do niedawnych czasów nie istniały.

Ciekawe i celowe jest rozplanowanie ulic pod względem profilów i kierunków. Podkreślane są momenty architektoniczne, a brane są w rachubę okoliczności komunikacyjne.

Miasto posiada wszystkie konieczne przedsiębiorstwa zaopatrujące. Kwestja mieszkaniowa jak wszędzie jest nierozstrzygnięta i odczuwa się wielki brak mieszkań. Wszelako miasto nie podejmuje chwilowo dalej sięgających kroków zaradczych licząc się z możliwością wywędrowania ludności niemieckiej.

Charakterystyczna jest wielka piecza nad sprawami zabudowy. Niebacząc na niewielki budżet miasta i stosunkowo mały majątek (8,000,000) a dość znaczne zadłużenie 5,000,000 marek, miasto przystępuje do wykupu gruntów dla celów wyłącznie regulujących, które to grunty wymagać będą milionowych nakładów.

Plany, miejscową ustawę budowlaną, zdjęcia fotograficzne i t. p. zabrałem dla zbiorów Oddz. Zab. Miasta w Łodzi.

Dnie 6 i 7 b. m. zużyte były na objazd Poznania, liczącego 3300 na powierzchni. Plan zabudowy i regulacji miasta t. zw. wszystkich części z wyjątkiem byłych gruntów fortecz-

nych sporządzało samo miasto, samych zaś byłych gruntów fortecznych — regencja.

Przy sporządzaniu planów nie brano w rachubę tradycji historycznych polskich. To też zabudowa miasta zatraciła zupełnie charakter i przedstawia sztucznie przeniesione pierwiastki pruskie źle harmonizujące z cechami rodzimymi. Dla przeciwstawienia wartościowym zabytkom polskim — założono pompatyczną dzielnicę budynków państwowych i królewskich, wśród których dominuje były zamek Hohenzollernów. Aczkolwiek całe założenie jest wielkie i bogate, — to dla kultury polskiej stanowić będzie przez obcość swych form, wieczne żdźbło w oku, tembardziej że wartość artystyczna architektury tych gmachów wątpliwą jest dla samych Niemców.

Ciekawe jest rozwiązanie kolejowe miasta. Kolej żelazna w myśl nowoczesnych założeń przechodzi przez środek i w ten sposób główny przejściowy dworzec osobowy centralnie obsługuje wszystkie dzielnice. Wadliwym wszelako okazuje się niefortunne zastosowanie tego założenia, a mianowicie przez prostopadłe skierowanie trasy kolejowej do dominujących arterji komunikacyjnych miasta.

Przez wielką różnicę poziomów trasy kolejowej i samego miasta dzielnica wschodnio-południowa (Łazarz) jest od centrum odcięta, a zwłaszcza niedogodnym jest połączenie kołowe tej dzielnicy z dworcem. Bardziej wadliwym jest jeszcze rozmieszczenie dworca zestawczego, który w samym mieście zajmuje obszerne drogie tereny i stanowi dotkliwy czynnik hamujący.

Ten nieszczęśliwy stan rzeczy spowodował i niefortunne obranie dzielnicy przeznaczonej na przemysł tuż obok dworca zestawczego tak, że dzielnica przemysłowa w przyszłości będzie w samym środku okręgu mieszkalnego, co niewątpliwie ujemnie wpłynie na wartość mieszkań.

Droga wodna utworzona połączeniami kanałowemi Warty odgrywa

w ruchu towarowym w porównaniu z kolejami drugorzędą rolę.

Poznań jest bardzo ubogi w publiczne zieleńce. Cmentarze starsze, które dziś już leżą w śródmieściu są największymi publicznymi przestrzennymi wolnemi od zabudowy.

Temu brakowi zaradzono bardzo zręcznie luźnym sposobem zabudowy

dzielnic nowych, zwłaszcza Jerzyc i Łazarza. Bardzo właściwe profile i kierunki ulic podkreślają ciekawe ugrupowania architektoniczne, a gmachy publiczne rozlokowane są w ten sposób, że poza użytecznością swego położenia, stanowią w każdym wypadku moment estetyczny w całości kształcie,

SPRAWY FINANSOWE.

Budżety Miejskie.

(c. d.)

Co się tyczy państwowej formy ściągania podatku, czyli t. zw. metody pruskiej to ma ona swoje zalety i wady. Polega ona na dodaniu pewnego procentu do podatku państwowego na rzecz gminy. Strona dodatnia tej metody ściągania podatku polega na tym, że można opanować cały majątek kontrybuenta, i że system ten działa sprawnie. Ujemnym zaś jest to, że zostaje przeoczona zasada wzajemności świadczeń oraz że gmina podpada pod zależność finansową od państwa — stoi to w sprzeczności z całkowitą samodzielnością gminy.

Wogóle stosowanie przez gminę podatku od majątku lub dochodu, zdaniem p. Celimara jest niesłuszne, gdyż naogół podatek powinien być tam większy, gdzie ludność jest biedniejsza (a to w celu popierania szerszej akcji społecznej) zaś to z względów praktycznych jest niewykonalne.

My stoimy na innym stanowisku, co do techniki i formy podatkowej. Uważamy że stosowanie dodatku do państwowego podatku jest tym dobre że zaoszczędza bardzo dużo pracy i badań zdolności płatniczej, zaś stosowanie podatku od majątku lub od dochodu jest słuszne, o ile będzie wrażliwe w postępie przyspieszonym. W ten sposób warstwy biedne będą prawie od podatku zwolnione, zaś klasy posiadające będą siłą rzeczy opodatek ten spłacały.

Słusznym jest jednakże zarzut p. Celimara, że powyższa forma opodatkowania zaprzecza zasadzie wzajemności świadczeń.

Przyjmując tę zasadę jako podstawę prawa gminy do wymierzenia podatków musimy przy układaniu budżetu jaknajszczegółowej specyfikować wydatki ze względu na korzyści jakie spływają na poszczególne klasy lub grupy społeczne — ażeby móc opodatkować tych, którzy najwięcej z poszczególnego wydatku korzystają.

I o ile będziemy się tą zasadą kierowali to podwyższenie robocizny nie zdoła nigdy zachwiać równowagi budżetowej.

Natomiast niebezpiecznym jest zasklepienie się w rutynistycznych formach budżetowych, dalekich od życia i jego warunków.

Najbardziej jednak poważnym niebezpieczeństwem dla budżetu są t. zw. zaległości budżetowe. Trzeba ich za wszelką cenę unikać, a o ile mimo wszystko się tworzą, należy je w jaknajkrótszym czasie pokrywać.

Czułość nad zaległościami ma wielkie znaczenie nie tylko, dlatego, że pozwala każdej chwili sprawdzać sprężystość techniki poborowej i ulepszać środki techniczne do windykacji należności gminnych, lecz daje dokładne odzwierciedlenie przejawów życia ekonomicznego i dostarcza możliwość unikania tych błędów, jakie ze zbyt optymistycznego ujęcia budżetu wynikły i zaległości to wywołały.

Np. budżet m. Warszawy z r. 1918 wykazuje zaległości z r. 1916, i tylko do 1 kwietnia 1917 r. Taki stan rzeczy jest bezwarunkowo niedopuszczalny, gdyż zabagnia stosunki budżetowe. Przy takim układzie nic nie wiadomo o zaległościach od 1/IV 1917 do 1/IV 1918 r. przez co nie można unikać tych błędów, których skutkiem są wspomniane zaległości. A w takim np. budżecie warszawskim sięgają one pokażnej sumy 22 milionów marek.

Z tego wynika, że przed ułożeniem budżetu należy bacznie wglądać i analizować zaległości, aby pojąć skutek jakich wad zasadniczych lub technicznych takowe powstały.

Prawidłowo układany budżet powinien nie dopuszczać do starzenia się zaległości, a o ile się one wytwarzają to starać się o ciągłą ich jawność, gdyż tylko w ten sposób będzie można stosować takie metody, które do pokrycia tych zaległości doprowadzić zdołają.

(d. c. n.)

Sprawy Miejskie.

Żądania robotników miejskich.

Do Prezydjum Magistratu zwróciła się delegacja robotników miejskich, zwolnionych ostatnio z pracy z prośbą o przyznanie im prawa korzystania z darmowej pomocy lekarskiej podczas przymusowej przerwy, jak również o zwrócenie się do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej celem natychmiastowego przyznania robotnikom tym zapomogi dla bezrobotnych, a nie jak przewiduje prawo normalnie po upływie dwóch tygodni od daty utracenia pracy. Delegacja prosiła także o wypłatę za dwa tygodnie dla tych robotników, którzy nie korzystali z przysługujących im urlopów dwutygodniowych. Magistrat w zasadzie przychyliła się do żądań powyższych, a wiceprezy-

dent Wojewódzki oświadczył w imieniu Prezydjum, iż poczyni odpowiednie kroki u delegata Ministerstwa Pracy p. Starkiewicza.

Węgiel dla elektrowni.

Państwowy urząd węglowy zawiadamia Magistrat iż dostawa kontyngensu węgla dla elektrowni została przyspieszona, celem uniknięcia przykrego zarządzenia rekwirowania węgla przeznaczonego dla ludności.

Oferta Holenderska.

Prezydent Rzewski otrzymał od znanego kooperatysty polskiego p. Józefa Moczulskiego, bawiącego obecnie w Holandji list z propozycją nabycia dla miasta całego szeregu produktów żywnościowych: mleka skondensowanego, marmolady, herbaty, kakao i śledzi. Miasta liczyć mogą w Holandji na dłuższy kredyt. Za towary przyjmowane są w pełni lub częściowo marki polskie.

Z Komitetu Rozdziału Chleba i Mąki.

Z Komitetu Rozdziału Chleba i Mąki wobec braku produktów a więc i zmniejszenia się pracy, zwolnionych zostało dwudziestu pięciu pracowników.

Z Wydziału budowlanego.

Wydział Budowlany Magistratu pertraktuje z fabryką motorów Austro Dajmler w sprawie nabycia lokomobili motorowej do zwożenia kamieni polnych.

Postanowiono wybudować własny budynek dla warsztatów mechanicznych do naprawy maszyn i samochodów.

Pomoc dla więźniów politycznych.

W ub. tygodniu zebrała się Miejska Komisja Kwalifikac. do spraw więźniów politycznych, którzy przez władze carskie skazani byli na katorgę i karę tę odbywali. Jak wiadomo, w myśl uchwały Rady Miejskiej przysługuje prawo do zapomogi M. 1000. — Dotychczas zakwalifikowano 30 osób, które przedstawiły dowody swej męki w postaci odpisów wyroków sądowych lub numerów pism, gdzie zamieszczone były sprawozdania z rozpraw sądowych. Do zakwalifikowania pozostaje jeszcze trzech. Prócz tego zgłosiło się 13 zesańców politycznych którzy nie otrzymują za-

pomogi lecz jedynie dęda mieli pierwszeństwo przy otrzymaniu pracy na robotach miejskich.

Rejestracja ślubów zawartych w Rosji Sowieckiej.

Na skutek licznych podań o wciągnięcie do tutejszego rejestru stanu cywilnego związków małżeńskich, zawartych w Rosji Sowieckiej przed Notarjuszem Ludowym oraz dzieci zrodzonych z tych małżeństw przewodniczący Wydziału prezydent Rzewski polecił Urzędowi Stanu Cywilnego przedstawienia ministerstwu W. R. O. P. odnośnego memorjału, wychodząc z założenia, że w myśl art. 95. kodeksu Cywilnego dzieci muszą być meldowane w Urzędzie w ciągu 8-iu dni od chwila urodzenia, zaś uchylającym się od obowiązku meldowania grozi kara przewidziana w art. 424. kod. karn.

Sprostowanie.

W sprawie wiadomości podanej przez jedno z pism miejscowych, iż miasto zakupiło automobile ciężarowe wyrobu krajowego należy wyjaśnić, iż Magistrat zawarł tylko umowę ze spółką miejscową, która zobowiązuje się dostarczyć mu samochody naturalnie, wyrobu zagranicznego, gdyż odnośnej wytwórni krajowej, niestety, jeszcze niema.

OGŁOSZENIE.

Posiadacze karty żywnościowej okresu 115-go uprawnień są do nabycia

$3\frac{3}{4}$ funta chleba żytniego na zasadzie odcinka № 4
i 1 „ „ mąki żytniej „ „ „ „ 5

Równocześnie podaje się do wiadomości, że realizacja odcinków chlebowych karty okresu 115-go, będącym w posiadaniu odbiorców niezrzeszonych, odbywać się będzie jeszcze tylko w poniedziałek, dnia 15 grudnia r. b. od godziny 3-ej po południu w sklepie № 11 przy ul. Wschodniej № 63.

MAGISTRAT,

Łódź, dnia 11 grudnia 1919 r. Komitet Rozdziału Chleba i Mąki.

LICYTACJE PRZYMUSOWE.

W środę, d. 17. XII. 19. odbędą się następujące licytacje za gotówkę. **Między godz. 9 — 3 przed poł:** ul. Przy DREWNOWSKA № 7 — szafa, ul. Aleksandrowska № 111 — grempel „szgrzeblarka“, ul. Cymera №. 28 — szafa, ul. Dolna № 38 — maszyna do szycia, ul. Miedziana № 12 — lustro, maszyna do szycia, zegar, serwantka, 2 szafki, komoda, szafa, 2 pary firanek, ul. Stary Rynek № 3 — 35 kartek, ul. Zawadzka № 38 — szafa, biurko, stół, 4 krzesła, № 36 — stolik, ul. Nowo Cegielniana № 4 — zegar, № 33 — obrus, 2 krzesła, № 7 — biurko, ul. Zielona № 30 № — kasa, ul. Wólezańska № 21 — pianino, ul. Pańska № 12 — biurko, stół, № 24 — biurko, kołdra, plusz., ul. Węglowa № 10 — zegar,

W czwartek, d. 18 XII. 19. odbędą się następujące licytacje za gotówkę. **Między godz. 9 — 3 przed poł:** ul. Nowomiejska №15—lustro, ul. Piotrkowska № 199 — otoman, kredens, ul. Przejazd № 40 — biblioteka, biurko, pianino, otomana, ul. Pańska № 111— serwantka, kanapka, ul. Orła № 9— kredens, ul. Gubernatorska № 17 — szafa, ul. Łowicka № 9 — rower, ul. Kilińskiego — 134 — biurko, № 189 — maszyna do szycia, ul. Targowa № 57 — szafa, lustro, ul. Wodna № 15 — umywalka, № 15 — umywalka, № 16 — szafa, ul. Słowiańska № 20 — szafa, № 23 — szafa, № 23 kredens kuchenny, ul. Niciarniana № 2 — zegar, ul. Rokocińska № 20 — fortepian, № 137 — zegar, ul. Szosa Rokocińska № 131 — zegar, № 131 — stolik, ul. Szosa Zarzew № 26 — maszyna do szycia, szafa, stół, № 26 — maszyna do szycia szafa, stół, № 26 maszyna do szycia, szafa, stół, ul. Bankowa № 31— zegar, № 23 — waga, № 18 — szafa, zegar, ul. Juljanowska № 2 — szafa, obrus, ul. Zagajnikowa № 77 — szafa, serwantka, komoda, ul. Nowy Świat № 2 — zegar, szafa stół, ul. Wesoła № 7 — zegar, szafa, maszyna, ul. Henryka № 10 — szafa, 2 stoły waga, kanapa,

W piątek, d. 19. XII. 19. odbędą się następujące licytacje za gotówkę. **Między godz. 9 — 12 przed poł:** ul. Ruska № 12 — obrus pluszowy.

Miejski Urząd Sekwestracyjny.

Łódź, d. 13. XII. 1919.